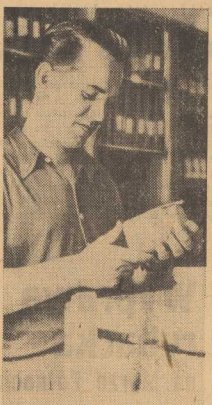


Mój Czyn Lipcowy

— Plan miesięczny wykonany co najmniej do 29 lipca — to pierwsze postanowienie w naszym Czynie Lipcowym — mówi ob. KACZOROWSKI kierownik sklepu spożywczego PSS nr. 62 (róg Krasńskiego i Stowackiego).



— Ale to nie wszystko. W sklepie spożywczym też można iść śladami Saja. I tak w Czynie Lipcowym rozpoczęliśmy walkę ze sprzedażą towarów zleżałych, lub wadliwie opakowanych. Klient otrzymując będzie u nas tylko dobry towar.

— Poza tym — szybko towar powinien wędrować od magazynu do klienta. Nie leżeć, t. zw. rotacja nie może zająć u nas więcej niż 10 dni. To również daje gwarancję świeżości i jakości towaru, dobrej obsługi klienta.

— Zmniejszamy jeszcze koszty własne. Dbać będziemy o opakowania. Skrzynie nieuszkodzone odsyłać będziemy do magazynu.

— A Twój Czyn Lipcowy? Czym Ty powitasz rocznicę PKWN i Konstytucji?

Tylko 10 proc. warzyw dają Szczecinowi spółdzielnie produkcyjne pow. szczecińskiego a mogłyby dać więcej

gdyby Rady Narodowe udzieliły im większej pomocy

WARZYWA i owoce pojawiły się w tym sezonie w Szczecinie późno. I były drogie! Z Centralnej Polski, z głębi województwa sprowadza no np. truskawki i inne wczesne owoce. Też drogie! Nieraz ich w ogóle nie było na rynku, a gdy pojawiły się, były mocno „sfatygowane” długą podróżą.

— A gdzie nasze własne warzywa i owoce z powiatu? — pytano nie bez słuszności.

MAMY wielki, największy w Polsce, PGR warzywniczo-owocowy w Gumińskich pod Szczecinem. Ale jeden, choćby największy, PGR nie wystarczy. Obsługuje on zaledwie 40 proc. potrzeb naszego czteromilionowego miasta.

— A gdzie spółdzielnie produkcyjne? Przecież jest ich w powiecie trzydzieści dwie.

Z łalami i pretensjami gospodyń naszego miasta zapozna kłamy jednego z przewodniczących spółdzielni produkcyjnych w powiecie.

(DOKONCZENIE NA STR. 3)

Cena 20 groszy



KURIER szczeciński

ROR IX

ŚRODA 8 LIPCA 1953 R.

NR 161 (2618)

Największa polska wyprawa rybacka wyruszyła na Morze Północne w poszukiwaniu ławic śledzi

W 3 i pół miesięcznej wyprawie bierze udział

15 dalekomorskich super - kutrów i statek „Morska Wola” — wyposażonych w najnowocześniejszy sprzęt

15 SUPER - KUTRÓW rybackich państw, przedsięwzięcia połowów w „ARKA” wyruszyło wczoraj z Gdyni na połowy śledzi na Morzu Północnym. Kutry spędzą na Morzu Północnym cały 3 i pół miesięczny sezon połowów. Towarzyszyć im będzie statek „Morska Wola”, który będzie spełniał rolę pływającej bazy rybackiej. Statek ten będzie odbierał od rybaków rezultaty połowów i co miesiąc będzie przywoził złowione ryby do Gdyni lub Świnoujścia.

NIGDY jeszcze dotychczas tak duży zespół kutrów rybackich nie wyruszał na tak dalekie połowy — mówi produkujący szper, a zarazem kierownik całego zespołu kutrów Hubert Konkół. — Dwa lata temu połowiliśmy na Morzu Północnym, ale były to wtedy tylko próbné połowy, które trwały zaledwie 11 dni. W ubiegłym roku kilka naszych kutrów połowiało przez cały sezon. Ale dopiero w tym roku połowy rozpoczyna się od samego początku sezonu, trwając będąc przez 3 i pół miesiąca i wzięcie w nich udziału tak znaczna ilość kutrów.

HUBERT KONKOŁ jest rybakim od dziecka, ale dopiero w Polsce Ludowej wyszedł na znakomitego szpera, ukończywszy dwa kursy rybackie, z których ostatni dał mu w 1950 r. dyplom porucznika Żegluga Małej. W rybołówstwie jest starym i doświadczonym szperem, odznaczonym za swoją pracę za wodomu dwukrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi.

RZĄD Polski Ludowej powiesił mu również doskonałego super - kutra „GDY-184”, który dopiero niedawno wyszedł ze Stocni Gdańskiej. Konkół z dumą opowiada nam o swoim kutrze, pokazując wygodne kajuty dla załogi, radio nadawczo-odbiorcze, radio pelengator, echo-sonde oraz wiele innych nowoczesnych urządzeń nawigacyjnych, w jakie kutry nasze są wyposażone.

— Od czego zależy szczęście rybackie — pyta Konkół. — Właściwie nie istnieje żadne „szczęście rybackie” — odpowiada uśmiechając się. — O tym szczęściu przed wojną mówili się tylko dlatego, że słabo jeszcze wtedy znaliśmy się na połowach. Uczylimy się tej sztuki u obcych, przeważnie u rybaków holenderskich i, jeżeli zdarzył się nam obfity połów, to wydawało się nam, że mieliśmy szczęście. Dziś wiemy już dobrze, że tak zwane „szczęście” (DOKONCZENIE NA STR. 2)

Faszyzowska dyktatura generała Franco powoduje niedogodności dla hiszpańskich. Rząd hiszpański prelinuje duże sumy na cele zbrojenkowe, na potrzeby policji i budowę więzień; o budownictwo mieszkaniowe dla ludzi pracy nikt się nie troszczy.

Na zdjęciu: Dzieci rodziców mieszkających wraz z rodzinami w rozpadających się kamienicach w Madrycie tysiące ludzi mieszka w pieczarach.



Dzień Szczecina

PRZED KILKU DNIAMI...

...na Pogodnie, przy ul. Wrońskiego i Wydz. Zdrowia MRN otworzył nowy klub. Dziesiątki młodych szczecinaków znalazły w nim troskliwą opiekę. Dziesiątki matek mogą spokojnie zająć się pracą bez obawy o los swoich maleństw.

WKROTC...

...rozszerzona zostanie w naszym mieście sieć punktów usługowych. Skolwin, Golęcin, Żydowice i Podjuchy otrzymają nowe punkty szewskie. W Zdrojach uruchomienie punktu szewskiego i pralni chemicznej. Śródmieście uzyska nowy zakład wykonujący na zamówienie rekwizyty.

NAJNIŻSZE CENY...

...kwiatów przy al. Wojska Polskiego. Oprócz różnego rodzaju kwiatów letnich można tam dostać ładne kwiaty doniczkowe. Tych ostatnich nie ma nigdzie w naszym mieście. Wycena ogólna nie przekracza 55.000 sztuk w ciągu roku.

(CAF)

- Szybkim i sprawnym przeprowadzeniem żniw i omlotów
- sumiennym wywiązaniem się z obowiązków wobec Państwa Ludowego

wieś polska uczci Święto Wyzwolenia

NA apel gromady Kąkolnia wieś polska masowo stała do Czynu Lipcowego. Zobowiązani, którym mało i średniorolni chłopcy oraz członkowie spółdzielni produkcyjnych, pragną uczcić Święto Wyzwolenia, przystępują do Czynu Lipcowego, omlotów oraz przedterminowego wywiązania się z obowiązków wobec państwa.

W woj. gdańskim do 1 lipca zobowiązani podjęli chłopcy 425 gromad i 136 spółdzielni produkcyjnych.

M. Inn. do Czynu Lipcowego przystąpił rolnicy gromady Chociewko w pow. lęborskim, tej

samą, która wyróżniona była już niejednokrotnie za pełną realizację podjętych zobowiązań, za terminowe ostateczności dla państwa, za dobre postawienie hodowli. Na zebraniu gromadzkim postanowili oni sprzątnąć zboże w ciągu 8 dni, tj. o 4 dni wcześniej niż w ub. roku. W jak najszybszym czasie zakończą oni omloty i odstawią w całości przyspędzając na nich ilość zboża do 15 września br. tj. o 10 dni wcześniej niż w ub. roku. Również ostateczności przyspędzą 10 proc. zboża więcej niż przewiduje plan.

Na Lubelszczyźnie do Czynu Lipcowego włączyli się załogi 22 POM-ów oraz członkowie 200 spółdzielni produkcyjnych.

W Wielkopolsce do Czynu Lipcowego stanęło m. in. ponad 28 tys. robotników rolnych i pracowników PGR.

- 15.000 studentów
- 57.000 uczniów

zgłosiło się ochotniczo do pracy przy żniwach i omlotach

JAK wynika z meldunków, które nadeszły do Zarządu Głównego ZMP i do Naczelnej Rady Zrzeszenia Studentów Polskich, do brigad rolnych w PGR zgłosiło się ponad 15.000 studentów i ponad 57.000 uczniów szkół zawodowych i ogólnokształcących. Młodzież pracować będzie przy żniwach i omlotach.

Pierwsze wypadki młodzieży szkolnej wyjechały do PGR-ów w tych dniach. Drugi turnus rozpocznie się 14 lipca, trzeci — 29 lipca. Pierwszy turnus brigad studenckich rozpoczyna się 15 lipca.

Z Warszawy i woj. warszawskiego wyjechało już do brigad rolnych ponad 2 tys. dziewcząt i chłopców ze szkół zawodowych. Odjeżdżając do brigad młodzież, przez liczne przybyłych rodziców, żegnał uroczyste przedstawiciele ZMP, PO „SP” oraz nauczyciele.

Ze świata

* W CZECHACH odbyły się 5 lipca br. uroczystości i manifestacje ku czci wielkiego patrioty czeskiego i przywódcy czeskiego ruchu narodowego — wyzwoleniela pierwszej polowy XV stulecia — Jana Husa.

* DNIA 4 bm. otwarta została w Kantonie wystawa pt. „Budowa socjalizmu w Polsce” zorganizowana przez ambasade PRK w Chinach.

JAK DONOSI koreańska agencja telegraficzna, lotnictwo amerykańskie kontynuuje bombardowanie (z pomocą samolotów) wsi koreańskich.

Czy
BAŁTYK
to
tylko morze?
Nie!
To także
ROWER
który możesz
wygrać
w konkursie
KURIER
- P. K. O.
jutro na str. 2
kupon nr. 2

O nadanie jednej z ulic Szczecina nazwy Rosenbergów — prosi czytelnik „Kuriera” prezydium MRN

NASZ czytelnik, ob. Stanisław Czujkowski ze Szczecina nadesłał za pośrednictwem naszej Redakcji do Prezydium MRN w Szczecinie list następującej treści:

„Wiadomość o zbrodni, dokonanej na Juliuszu i Ethel Rosenbergach, którzy stali się bliskim nam wszystkim — wywołala głębokie oburzenie i protest ludzi różnych krajów i narodowości. Chociaż Rosenbergowie zgineli, pamięć o nich pozostała na zawsze.

Dla uczczenia i utrwalenia pamięci zamordowanych przez rząd USA bohaterów, proszę w imieniu moim i wielu moich znajomych o uznanie ulicy jednej z ulic Szczecina na ulicę im. „Ethel i Juliusza Rosenbergów”.

Jak nas informuje przewodniczący MRN, ob. Wojski, wniosek naszego czytelnika przedłożony zostanie na najbliższej sesji Miejskiej Rady Narodowej Szczecina celem zatwierdzenia

Jutro 6 stron

* W DNIE 4 bm. ukazał się w ZSRR pierwszy numer nowego czasopisma „Kultura Radziecka” — organu ministerstwa kultury ZSRR. Treść numeru otwiera artykuł wstępny pt. „O dalszy rozwój kultury radzieckiej”.

KURIEREM Z KRAJU

* DO WARSZAWY powołała po 2-tygodniowym pobycie w ZSRR delegacja uczonych polskich z prezesem Polskiej Akademii Nauk — Janem Dembowskim na czele.

* RZUCONE przez załogę Państwowego Teatru Ludowego w Warszawie zobowiązanie urzyskać dla uczczenia Święta 22 Lipca frekwencji widzów przewidzianej na cały rok bież. już do dnia 1.XII.53 roku podjęły liczne teatry w całym kraju.

* W KRAKOWIE, Łodzi, Gdańsku, Rzeszowie, Lublinie i Bydgoszczy odbyły się wojewódzkie konferencje sprawozdawczo - wyborcze Związków Młodzieży Polskiej, poświęcone ocenie dotychczasowej pracy oraz wstąpienia dalszych zadań w świetle uchwały XII plenum Zarz. Gł. ZMP. Do nowych władz zarządów wojewódzkich ZMP wybrano przedstawicieli pracy, chłopców aktywnych, najstarszą młodzież miast i wsi



